

NASZE ZABRZE

samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400

Wydanie bezpłatne

wrzesień 2025, nr 9(365)



Kamil Żbikowski
prezydentem Zabrze





Nowy prezydent zaprzysiężony

Kamil Żbikowski został prezydentem Zabrza. W drugiej turze przedterminowych wyborów pokonał pełniącą tę funkcję od maja Ewę Weber. Podczas sierpniowej sesji Rady Miasta nowy prezydent został uroczystie zaprzysiężony.

To był niezwykle zacięty pojedynek. Gdy wyniki głosowania mieszkańców podliczały kolejne komisje, szala zwycięstwa przechylała się to na jedną, to na drugą stronę. Ostatecznie zwycięzcą okazał się Kamil Żbikowski, który zdobył 50,17 procent głosów. Wynik Ewy Weber to 49,83 procent. Przy frekwencji wynoszącej 27,56 procent różnica wyniosła zaledwie 106 głosów.

- To był rollercoaster emocji - mówił Kamil Żbikowski podczas wieczoru wyborczego w rozmowie z Telewizją Zabrze. - Taki wynik pokazuje, że Zabrze wymaga dialogu i zjednoczenia. Na pewno będziemy stali przed dużym wyzwaniem, żeby wspólnie nasze miasto naprawiać i rozwijać. Będziemy wszyscy po-

trzebni, bez wyjątku. Mam nadzieję, że wyborcy, zarówno moi, jak i mojej kontrkandydatki, przyjmą ten wynik ze spokojem i wszyscy wspólnie będziemy pracować na rzecz naszego miasta - podkreślał Kamil Żbikowski.

Prezydent Kamil Żbikowski zapowiada, że w pierwszych tygodniach urzędowania chce się zająć m.in. prywatyzacją Górnika Zabrze. - Chciałbym też na pewno powalczyc o szpital akademicki, który był wcześniej planowany w Zabrzu, a został nam odebrany. To absolutnie strategiczna sprawa dla naszego miasta - podkreśla prezydent Kamil Żbikowski.

Nowo wybrany prezydent przyznaje, że łatwo nie będzie, biorąc pod uwagę, że większość Rady Miasta

jest po przeciwnej stronie politycznej barykady. - Ja jestem otwarty na współpracę ze wszystkimi, bez wyjątku. Oczywiście, sytuacja polityczna jest wyzwaniem. Będziemy musieli dużo rozmów przeprowadzić, ale mam nadzieję, że uda się postawić interes miasta na pierwszym miejscu i podjąć te decyzje, które warto podjąć dla rozwoju naszego miasta i poradzenia sobie z problemami, które je dotyczą - podsumowuje prezydent Kamil Żbikowski. GOR

Zobacz
więcej
w TVZ



Kim jest nowy prezydent Zabrza?

Kamil Żbikowski ma 39 lat. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Śląskim, jest również absolwentem finansów i rachunkowości na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach. Studiował także historię oraz politologię. Jest założycielem stowarzyszenia Lepsze Zabrze, z ramienia którego zasiadał w zabrzańskiej Radzie Miasta poprzedniej i tej kadencji. Do tej pory pracował w międzynarodowej korporacji.



Dla ponad 20 tysięcy zabrzańskich uczniów i przedszkolaków rozpoczął się nowy rok szkolny. Nie zabraknie w nim wyzwań, z którymi będą musieli się zmierzyć zarówno uczniowie, jak i nauczyciele.

Nie mogę się już doczekać. Będę się uczyć najtrudniejszych rzeczy – mówiła z przejęciem Ola podczas uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 5 w Zabrzu.

- Może być trudno, ale ze wszystkim można sobie poradzić. Nie żałuję, że wakacje już się skończyły – przekonywali Michał i Dawid.

- Lubię szkołę, bo mogę się bawić z przyjaciółmi. Chodzimy na różne zajęcia – opowiadał Marcel.

- Jesteśmy pełni energii i zapału – uśmiecha się Alicja Korol, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5. - Mamy nowe pierwsze klasy, poznamy rodziców uczniów. W dodatku nasza szkoła przechodzi aktualnie remont i to też jest duże wyzwanie – dodaje.

Z dużą energią i optymizmem w nowy rok szkolny wkroczyli również uczniowie i nauczyciele III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi w Zabrzu.

- W czasie wakacji wprowadzono pewne zmiany dotyczące edukacji, weszły nowe przedmioty. Będziemy musieli się z tym zmierzyć – mówi Magdalena Kaernbach-Wojtaś, dy-

rektor zabrzańskiej „Trójki”. - Udało nam się w tym roku otworzyć sześć klas. Mamy nadzieję, że pierwszoklasiści będą się u nas wspaniale czuć. Trzymamy też kciuki za tegorocznych maturzystów. Mam nadzieję, że przysporzą dumy nam i naszemu miastu – dodaje.

- Mam nadzieję, że zarówno dla rozpoczynających naukę, jak i pozostałych uczniów wszystkich szkół w naszym mieście, będzie to początek dobrego roku. Życzę wszystkim powodzenia, wielu sukcesów i satysfakcji z nauki. Niech każdy dzień w szkole będzie okazją do zdobywania wiedzy i budowania przyjaźni – podkreśla prezydent Zabrze

Kamil Żbikowski, dla którego rozpoczęcie roku szkolnego wiązało się tym razem ze szczególnymi emocjami. - W zabytkowym budynku przy ulicy Królewskiej spędziłem w ławach szkolnych sporo lat. Niektórzy nauczyciele, którzy jeszcze mnie uczyli, nadal tu pracują. Widząc znajome twarze, można poczuć wielkie emocje. Budzi się sentyment. Zarówno w „Piątce”, jak i III LO staram się bywać regularnie, odwiedzać te mury i nauczycieli, którzy mieli okazję mnie uczyć. Z przyjemnością obserwuję, jak szkoły się zmieniają, rozwijają i przystosowują do wymogów współczesności – dodaje. GOR





Zobacz
więcej
w TVZ



Kampus rośnie dla studentów i mieszkańców



Prawie ćwierć miliarda złotych zamierza zainwestować Śląski Uniwersytet Medyczny w rozbudowę i modernizację kampusu w Rokitnicy. W ramach trwającego już projektu nowe życie zyska pochodzący z początku XX wieku budynek przy ul. Jordana 38. Powstanie tu Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej. Tuż obok wybudowany zostanie całkowicie nowy pawilon z aulą oraz salą gimnastyczną, która będzie dostępna również dla mieszkańców.

Ta inwestycja dedykowana jest wszystkim studentom Wydziału Nauk Medycznych w Zabrze, ale szczególny nacisk położymy na rozwinięcie kierunku ratownictwo medyczne – mówi prof. Alicja Grzanka, dziekan Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. - Nasza uczelnia, jako pierwsza w Polsce, rozpoczęła kształcenie na tym kierunku. W tym roku jesteśmy pierwszą uczelnią w Polsce, która wprowadziła studia II stopnia na tymże kierunku. Dlatego zależy nam, jesteśmy wręcz zobowiązani, by kierunek ratownictwo medyczne rozwijać – dodaje. W ramach Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej, na potrzeby którego rewitalizowany jest obecnie zabytkowy budynek przy ul. Jor-

dana 38, działać będzie m.in. Centrum Symulacji Ratownictwa Medycznego. Zostaną tu odwzorowane sale Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, sale do resuscytacji, sale porodowe czy też sale intensywnego nadzoru dla dzieci oraz dorosłych. Powstaną również po-

mieszczenia do prowadzenia szkoleń z zakresu ultrasonografii i poligon ratowniczy, ze specjalistycznym zapleczem urządzeń terenowych, do kształcenia studentów w zakresie medycyny w polu walki. W ramach prac przygotowawczych z budynku wywieziono ponad 200



ton gruzu, 70 ton odpadów drewnianych i 11 ton stali. Zbadany został także stan techniczny obiektu.

- Aktualnie trwają prace projektowe obejmujące również określenie wszystkich materiałów i wyposażenia w poszczególnych salach – tłumaczy dr Ireneusz Ryszkiewicz, kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

W bezpośrednim sąsiedztwie remontowanego budynku powstanie nowy pawilon z aulą i halą sportową o powierzchni prawie 3 tysięcy metrów kwadratowych. Ma być ona w dużym stopniu dedykowana ratownikom medycznym.

- Oni nie tylko muszą szybko i skutecznie udzielać pierwszej pomocy, ale często muszą pracować w bardzo trudnych warunkach, w czasie katastrof czy pożarów. Sprawność fizyczna może zapewnić bezpieczeństwo zarówno ratownikowi, jak i pacjentowi, którym się opiekuje. W hali znajdują się między innymi pomieszczenia do squasha, boisko do gier zespołowych oraz różnorodne ścianki wspinaczkowe: pionowe, pochylone, a nawet jaskiniowe – tłumaczy prof. Alicja Grzanka.

- W czasie, gdy nie będzie zajęty, z obiektu będą mogli również korzystać mieszkańcy Zabrze – podkreśla pani dziekan.

- To ważne kolejne kroki milowe, by nasz kampus w Rokitnicy był w pełni zrewitalizowany – podkreśla prof. Tomasz Szczepański, rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. - Te inwestycje dodadzą wartości kompleksowi, który jest piękny ze względu na architekturę i jako miejsce – dodaje.



- Środki na budowę auli i sali w wysokości 96 milionów złotych pochodzą z Krajowego Planu Odbudowy. Do tego musimy dołożyć wkład własny. Inwestycja zamknie się w kwocie około 120 milionów złotych – wylicza dr Ireneusz Ryszkiewicz.
- Inwestycją na tym samym poziomie jest stworzenie Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej. W tym przypadku pieniądze pochodzą z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – dodaje.

Z nowej sali gimnastycznej i auli będzie można korzystać już w przyszłym roku. Około trzech lat ma potrwać rewitalizacja zabytkowego gmachu.

GOR

Zobacz
więcej
w TVZ



Marzę o kolejnej inwestycji w Zabrzu

Prof. Tomasz Szczepański,
rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego

Moim marzeniem jest stworzenie w Zabrzu centrum stomatologii. Dzięki temu większość kształcenia stomatologów mogłaby się odbywać w Rokitnicy. Są tu tereny, które można do tego wykorzystać, natomiast jest to inwestycja kilkusetmilionowa i tych pieniędzy musimy szukać. Nie mówimy broń Boże o wycofywaniu się z Zabrze. Bardziej o planowaniu, jak jeszcze lepiej robić to, co do tej pory tu robimy. Cieszymy się, że razem z Zabrzem możemy dalej działać.



Fot. SUM



Zabytkowy kompleks znów będzie tętnić życiem

Kultura i edukacja połączone z ofertą gastronomiczną i hotelową. Elektrociepłownia Zabrze ma zyskać nowe życie za sprawą firmy Arche, która w sierpniu kupiła zabytkowy kompleks od miasta.

Elektrociepłownia Zabrze stała się własnością miasta kilka lat temu. Firma Fortum przekazała zabytkowy kompleks Zabrza za symboliczną kwotę po tym, jak nieopodal uruchomiła nowy zakład. - Miasto przejęło te obiekty za 100 złotych. Roczny koszt utrzymania kompleksu sięgał 1,5 miliona złotych. W tym czasie miasto nie miało również wpływów z tytułu podatku od nieruchomości – tłumaczyła po podpisaniu umowy pełniącą funkcję prezydenta Zabrza dr Ewa Weber. - W budżecie Zabrza nie było środków na remont kompleksu, a szkoda byłoby, aby niszczał. Dlatego też została podjęta decyzja o wystawieniu go na sprzedaż, ale nie tylko po to, aby obiekt sprzedać. Przede wszystkim chodziło o to, aby nadać mu nowe funkcje, nowe życie – podkreślała Ewa Weber. Firma Arche zapłaciła za zabytkowy kompleks 7 mln 401 tys. zł. Co najmniej 50 kolejnych milionów zamierza przeznaczyć na jego rewitalizację. W istniejącą przestrzeń

wkomponowany zostanie również nowy budynek, w którym znajdzie się hotel.

- W pierwszej kolejności chcemy postawić obiekt hotelowy i zrealizować przestrzenie restauracyjne – mówi Piotr Grochowski, główny architekt Arche S.A. - Istniejący kompleks ma ogromny potencjał, dlatego też sukcesywnie będziemy go rozwijać w zależności od pojawiających się potrzeb. Nie chcemy się zamykać i ograniczać. Budynek jest

w dobrym stanie, bardzo dużo elementów zachowamy. Tutaj namacalnie można edukować poprzez kontakt z dawnymi urządzeniami – dodaje.

- Tu jest tak dużo znakomicie zachowanych eksponatów, że może się okazać, iż wiodącą funkcją kompleksu będzie funkcja muzealna – podkreśla Władysław Grochowski, prezes zarządu Arche S.A.

Zgodnie z umową kompleks ma być gotowy do końca 2031 r. - Określili-





śmy taki termin z rezerwą, bo w takim stanie to powinno być szybciej – przyznaje prezes Władysław Grochowski. - Zaczynamy od inwentaryzacji i myślę, że obiekt będzie mógł funkcjonować już w trakcie rewitalizacji – dodaje.

- W sąsiedztwie mamy Strefę Carnall, która już żyje kulturalnie. Chcemy to uzupełniać. My nie podchodzimy do muzeum jako do zamkniętego obiektu. W naszych obiektach realizujemy muzea w holach, częściach wspólnych, restauracjach. To nie będą wydzielone sale. Tu cały budynek będzie muze-

alnym obiektem. Tu nie trzeba tworzyć gablot. Tu eksponaty będą na wyciągnięcie ręki – uśmiecha się Piotr Grochowski.

Elektrociepłownia Zabrze to już kolejny zabytkowy obiekt na Śląsku, którego rewitalizacją zajmie się Arche. Firma realizuje obecnie projekt na terenie Elektrociepłowni Szombierki w Bytomiu. Nie obawia się, że obiekty będą stanowiły dla siebie konkurencję.

- Myślę, że raczej te obiekty będą się wzajemnie wzmacniać – mówi prezes Władysław Grochowski. - Turystyka nie ogranicza się do jed-

nego miejsca. Jeśli ktoś przyjeżdża z Europy czy świata, to tym lepiej, że w okolicy jest więcej obiektów wartych odwiedzenia. A to są niepowtarzalne obiekty. Pałace można wybudować czy odtworzyć. Takich obiektów już nie będzie. Całe szczęście, że przynajmniej część tego dziedzictwa możemy zachować – dodaje.

GOR

**Zobacz
więcej
w TVZ**



Fot. Tomasz Jodłowski(2)

Więści z ratusza

Podpisanie umowy na przebudowę ul. Chrobrego, przekazanie wsparcia finansowego dla Akademii Piłkarskiej Górnika Zabrze, obchody rocznicy powstań śląskich oraz artystyczny sukces pracownika Urzędu Miejskiego to najważniejsze wieści napływające w ostatnich tygodniach z zabrzańskiego ratusza.

FINANSOWE WSPARCIE MŁODYCH PIŁKARZY

Akademia Górnika Zabrze otrzymała wsparcie finansowe w wysokości 637 tys. zł z Programu Wspierania Akademii Piłkarskich działających przy klubach Ekstraklasy i I Ligi. Decyzję ministra sportu i turystyki przekazał na Arenie Zabrze sekretarz stanu Piotr Borys.

Środki przeznaczone zostaną na rozwój bazy treningowej oraz profesjonalizację szkolenia młodych zawodników. – Wspieramy akademie piłkarskie, ponieważ chcemy dawać młodym sportowcom szansę na rozwój i profesjonalizację ich działalności. Akademia Górnika Zabrze to jedna z najlepszych akademii w Polsce – podkreślił Piotr Borys.

ZAPROSILA SZKOŁA MAGII I CZYTELNICTWA

Było absolutnie wszystko – tajemnicze zagadki, śledztwo w sprawie zakazanej magii, budowanie z klocków i uroczyste mianowanie na czarodziejów. W ratuszu podsumowana została wakacyjna edycja skierowanej do najmłodszych mieszkańców Szkoły Magii i Czytelnictwa. Projekt przygotowała Miejska Biblioteka Publiczna w Zabrzu w ramach programu „Biblioteka dla wszystkich. Wspólne pasje.”, realizowanego we współpracy z Fundacją FRŚI oraz Save the Children Poland i przy wsparciu miasta.



OPASKI DLA SENIORÓW

Środki na zakup 170 nowych opasek bezpieczeństwa dla seniorów pozyskało w tym roku Zabrze z budżetu państwa w ramach programu „Korpus Wsparcia Seniorów”. W Centrum Usług Społecznych odbyło się spotkanie z zabrzańskimi seniorami, poświęcone funkcjonującemu od 2022 roku programowi. Program opasek bezpieczeństwa, nazywany również „opieką na odległość”, umożliwia szybkie wezwanie pomocy w sytuacjach zagrożenia. Dzięki stałemu połączeniu z centrum ratownictwa uczestnicy mają zapewniony szybki dostęp do wsparcia w nagłych przypadkach. Rozwiązanie to zapewnia spokój nie tylko seniorom, ale także ich rodzinom. Program realizowany jest przy współpracy z Centrum Aktywności Senioralnej, którego pracownicy na co dzień wspierają najstarszych mieszkańców Zabrza.

PAMIĘTAMY O POWSTAŃCACH

Uroczystości upamiętniające powstania śląskie zorganizowane zostały 15 sierpnia w Kończycach. Obchody zainaugurowano uroczystą mszą odprawioną w kościele Bożego Ciała. Następnie uczestnicy uroczystości wzięli udział w przemarszu pod pomnik Powstańców Śląskich, gdzie odbył się Apel Poległych. Złożono także wiązanki kwiatów.



MISTRZOWSKIE WYPŁATANIE

Zabrzańscy samorządowcy to ludzie z pasją. Bartosz Gawlik, pracownik Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Zabrzu zdobył tytuł wicemistrza Polski w kategorii abstrakcyjna forma dekoracyjna podczas III Mistrzostw Polski w Wyplataniu, które odbyły się w sierpniu w Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa w Nowym Tomyślu.

W zawodach wzięło udział ponad 80 twórców z całej Polski. Sukces Bartosza Gawlika to nie tylko osiągnięcie artystyczne, lecz także dowód, że pasje naszych pracowników mogą inspirować, rozwijać kreatywność i pozytywnie wpływać na życie zawodowe.

Laureaci mistrzostw będą reprezentować Polskę w przyszłorocz-

nym VI Światowym Festiwalu Wikliny w Nowym Tomyślu, a już we wrześniu Bartosz Gawlik wystąpi na XIX International Fair of Traditional Crafts w Bułgarii. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



RUSZA PRZEBUDOWA CHROBREGO

W sierpniu podpisana została umowa na przebudowę ul. Bolesława Chrobrego. To ważny krok w kierunku poprawy komfortu i bezpieczeństwa w Biskupicach. W ramach inwestycji powstanie nowa, trwała nawierzchnia jezdni, nowoczesne oświetlenie LED, przebudowane zostaną chodniki, zjazdy oraz kanalizacja deszczowa. Dodatkowo pojawi się nowy pas postojowy. Prace, które mają potrwać do maja przyszłego roku, finansowane są częściowo z pozyskanego przez miasto wsparcia z Funduszu Odporności.

Farma fotowoltaiczna na dawnym wysypisku

W Zabrzu powstanie pierwsza w Polsce farma fotowoltaiczna zlokalizowana na zamkniętym i zrekultywowanym składowisku odpadów komunalnych przy ul. Cmentarnej. 7 milionów złotych na realizację inwestycji miasto pozyskało z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



Dzięki tej inwestycji, za środki pozyskane z WFOŚiGW, wyprodukujemy rocznie nawet 2000 MWh zielonej energii, która zasili miejskie instytucje. To oznacza niższe koszty, mniejsze straty przesyłowe i czystsze powietrze dla nas wszystkich – mówi pełniąc funkcję prezydenta Zabrza dr Ewa Weber. - Cieszę się, że możemy wspólnie z miejskimi spółkami realizować tak innowacyjne projekty dla Zabrza – dodaje. List intencyjny w sprawie działań zmierzających do rozpoczęcia inwestycji podpisali w sierpniu prezesi Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

- Zaczynamy nowy rozdział. Byliśmy przedsiębiorstwem, które zajmowało się tylko dystrybuowaniem ciepła na terenie Zabrza. Teraz będziemy produkować energię elektryczną i sprzedawać ją odbiorcom końcowym – mówi Michał Wieczorek, prezes ZPEC. - Zobaczymy, co będzie dalej. Być może stanimy się przedsiębiorstwem multienergetycznym – dodaje.

- To inwestycja, która daje dużą moc czystej energii, jest zatem bardzo po-

trzebna dla miasta – podkreśla Sebastian Warzecha, prezes MOSiR. - To ważny krok, by mogły być realizowane kolejne projekty związane z ekologią, jak magazyny energii czy biogazownie. Wszystko przed nami – dodaje. Inwestycja obejmie teren o powierzchni 3 hektarów i będzie produkować od 1600 do 2000 MWh czystej energii rocznie. W całości zostanie ona wykorzystana na potrzeby miejskich placówek i instytucji.

Budowa farmy to przełomowe przedsięwzięcie zarówno w skali lokalnej, jak i krajowej. To jedyna tego typu instalacja w Polsce i jedna z nielicznych w Europie, realizowana na terenie, który ze względu na swoją pierwotną funkcję nie mógłby być użytkowany przez najbliższe 50 lat.

Instalacja zmniejszy koszty energii elektrycznej, poprawi jakość powietrza, ograniczy straty przesyłowe i będzie sprzyjać oszczędnościom. Projekt realizowany jest w ramach Klastra Energii „Zabrzeńskie Innowacje Energetyczne”.

Na ten cel Zabrze pozyskało 7 mln zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



KOLUMNIA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.





Wiśnia ma już 90 lat

Rodzinny Ogród Działkowy „Wiśnia” obchodził w sierpniu 90. urodziny. Były nagrody dla działkowców, animacje dla dzieci, pokazy strażackie, zabawa taneczna i sporo innych atrakcji.

Obchodzimy 90-lecie naszego ogrodu. To wspomniały wiek i wspinała uroczystość. Wszyscy jesteśmy dumni z naszego ogrodu, z naszych działek, które dają nam dużo radości i satysfakcji – mówi Leszek Bucki, prezes ROD „Wiśnia”. - Nasz ogród nie jest może zbyt duży, bo ma 103 działki, ale spełnia ważną rolę ekologiczną i społeczną. Spotykamy się tu z naszymi rodzinami, znajomymi. Gościmy u nas

przedszkolaków, uczniów, seniorów. Bardzo dobrze układa się współpraca z Radą Dzielnicy i Ochotniczą Strażą Pożarną – dodaje. Podczas jubileuszowej uroczystości uhonorowani zostali m.in. właściciele najpiękniejszych działek. - Działkę mamy już ponad 60 lat. Ojciec był działkowcem, ja odziedziłem po nim działkę, teraz zajmuję się nią mój syn – uśmiecha się Henryk Janczek. - Trzeba to lubić

i kochać. Nie ma innej możliwości. Człowiek od rana do wieczora jest na działce – dodaje.

- To miejsce, gdzie mogę usiąść, odpoczywać, ale też popracować i mieć aktywny wypoczynek – podkreśla Stanisław Janus.

W ramach Rodzinnych Ogródów Działkowych funkcjonuje w Zabrzu około 7,5 tysiąca działek. - Mamy bardzo dużo zapytań odnośnie możliwości powiększenia ogrodów czy też nawet budowy nowego – przyznaje Piotr Witkowski, przewodniczący Delegatury Rejonowej Polskiego Związku Działkowców w Zabrzu. - Jestem pełen entuzjazmu, że z okazji jubileuszu mogę wręczyć panu prezesowi puchar. Jest w nim cząstka każdego z działkowców, dzięki którym możemy świętować te 90 lat – dodaje. GOR



Zobacz
więcej
w TVZ



Studio Effect

fryzury&paznokcie

Przyjdź do nas z Naszym Zabrzom Samorządowym, otrzymasz

rabat 10 %

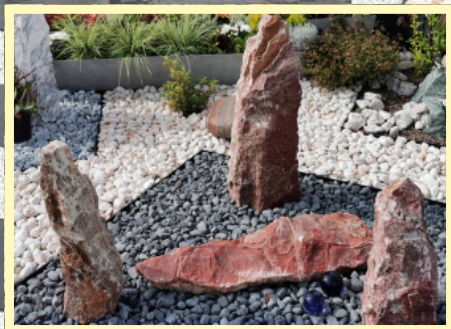


Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul. Piłsudskiego 13

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl



Zobacz
więcej
w TVZ



Helenka z nowym osiedlem

Nowe osiedle gminnej spółki ZBM-TBS przy ul. Niepokólczyckiego w dzielnicy Helenka już tętni życiem. W sierpniu cztery bloki, w których przygotowano łącznie 64 mieszkania, zostały oficjalnie przekazane lokatorom.

Przed wszystkim jestem bardzo zadowolony z tego, że mieszkanie zostało wykończone pod klucz - podkreśla pan Marcel, jeden z lokatorów. - Wystarczy tylko zaaranżować sobie wnętrze - dodaje. - Szukaliśmy mieszkania i okazało się, że tu będą budowane. Złożyliśmy wniosek i się udało. Bardzo nam się podoba. Jest nowocześnie, jesteśmy mile zaskoczeni - mówi Sara i Dawid (na zdj. poniżej). - Będziemy tutaj mieszkać razem

z mężem. Osiedle bardzo nam się podoba. Przyjeżdżaliśmy tu często jeszcze w trakcie budowy, żeby podglądać, jak przebiegają prace. W końcu się doczekaliśmy. Mamy nadzieję, że będzie nam się tu dobrze mieszkać - uśmiecha się pani Dorota (na zdj. po prawej). Osiedle Helenka Zaczysze to cztery wielorodzinne budynki z windami. W każdym z nich powstało 16 dwu i trzypokojowych mieszkań z aneksami kuchennymi o powierzchni od 52 do 78 metrów kwadratowych.

Z mieszkań na parterze można wyjść bezpośrednio do ogródka. Przygotowano 90 miejsc parkingowych i wiaty rowerowe. Budowa osiedla trwała 2,5 roku. Łączna wartość inwestycji to 27 mln zł. - Jest tu przestronnie, zielono, na miejscu jest do dyspozycji plac zabaw, wszędzie jest blisko - wylicza atuty osiedla Mariusz Grabarczyk, prezes spółki ZBM-TBS. - Nowa infrastruktura to poprawa komfortu życia i podniesienie atrakcyjności całej dzielnicy - dodaje. GOR



Widzowie
Telewizji Zabrze
znali go przede wszystkim
z cyklicznych programów
„ZABRZEgiem lasu,
ZABRZEgiem rzeki”
i „Jo sie ino pytom”.
Dla nas był nie tylko
redakcyjnym kolegą.
Był zawsze uśmiechniętym,
pełnym pozytywnej
energii człowiekiem,
który z pasją opowiadał
o Śląsku, jego dziedzictwu
i kulturze. Takim go
zapamiętamy. W sierpniu
zmarł Edward Jon.

Edward Jon urodził się w 1958 r. w Bytomiu, ale przez lata był mieszkańcem Rudy Śląskiej-Orzegowa. Ukończył Technikum Geodezyjne w Katowicach, pracował jako górnik. Fedrował jednak nie tylko w dosłownym tego słowa znaczeniu. Zgłębiał również śląskie dziedzictwo, czego wyrazem były jego publikacje, audycje radiowe i telewizyjne, organizowane spotkania. - Dobrze jest coś spisać, przekazać, następnym pokoleniom, a nawet i mojemu pokoleniu, żeby wszyscy mogli sobie przypomnieć swoje lata młodości a może i „wtopić” się w niektóre sytuacje opisane w książce. Wydaje się, że żyliśmy w innym świecie, choć były to czasy nie tak bardzo odległe. Najważniejsze dla mnie jest, żeby wspierać ten

nasz regionalizm, oczywiście z rozsądkiem bez szowinizmu i pogardy do innych. Nie możemy jednak zapominać o swoich korzeniach, niezależnie gdzie przebywamy. Musimy iść do przodu, czerpać to co dobre ze świata, ale w tej całej gonitwie za sukcesem, za tym „lepszym światem”, powinniśmy zachować swoje „śląskie DNA” i nie wstydzić się tego – podkreślał Edward Jon na stronie internetowej Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie, z którym przez lata współpracował, wydając m.in. książkę „Tu sie wszysko zaczęło”. W latach 1978–1980, jako członek zespołu „Akselbanty”, brał udział w festiwalach w Połczynie Zdroju i Kołobrzegu. W 2008 r. zajął drugie miejsce w konkursie „Po naszymu, czyli po śląsku”. W 2012 r. sprawo-

wał nadzór nad montażem kolejki podwieszanej w zabrzańskej Kopalni Guido. W 2015 r. wydał płytę „Śląskie bojki dziadka Edka”. Od 2017 r. publikował śląskie opowiesci w miesięczniku Polskiej Grupy Górniczej. W trakcie pandemii nagrywał bajki w swoim ogrodzie – były one następnie udostępniane w sieci.

Współpracował z Radiem BEST oraz Telewizją Zabrze. Był m.in. autorem reportażu „Niemoc”, opowiadającego o katastrofie w kopalni Zabrze-Bielszowice Ruch Poremba w grudniu 1996 r. Widzowie uwielbiali jego programy „ZABRZEgiem lasu, ZABRZEgiem rzeki” i „Jo sie ino pytom”. Dziękujemy, że mogliśmy razem tworzyć coś, dzięki czemu nadal będziesz mógł być razem z nami i swoimi widzami. GOR



Miał Śląsk w swoim sercu

Był cenionym
pedagogiem,
trenerem piłkarskim
i społecznikiem.
Wiele lat zasiadał
w zabrzańskej
Radzie Miasta,
przez dwie kadencje
był jej przewodniczącym.
Marian Czochara
pozostanie w naszej
pamięci, jako człowiek
który przez dekady
kształtował charakter
lokalnej społeczności
i wspierał rozwój
naszego miasta.

Marian Czochara pochodził z Dąbrowy Tarnowskiej. Do Zabrze przeniósł się za sprawą swojej żony, która studiowała w naszym mieście medycynę. Po przeprowadzce rozpoczął pracę w Zespole Szkół Mechaniczno-Budowlanych - obecnie Zabrzeńskim Centrum Kształcenia Ogólnego i Zawodowego. Przez wiele lat był dyrektorem tej szkoły. Grał w piłkę nożną, zdobył również uprawnienia trenerskie. „Marian Czochara był nie tylko oddanym nauczycielem i dyrektorem szkoły, ale także mentorem dla wielu pokoleń młodych ludzi, których uczył odpowiedzialności, zaangażowania i szacunku. Zawsze potrafił dostrzec potencjał w innych i inspirować ich do działania. Przez całe swoje życie oddany był Górnikowi. Jako kibic, ale też jako trener i wychowawca młodzieży.” - czytamy na



stronie internetowej Górnika Zabrze.

W połowie lat 90. po raz pierwszy został zabrzańskim radnym. W latach 2010-2018 był przewodniczącym Rady Miasta. - Uważam, że w samorządzie nie ma miejsca na politykę. Zastąpić ją powinna troska o rozwiązywanie problemów miasta oraz inspirowanie, wskazywanie i doradzanie, w jakim kierunku powinien następować jego rozwój – mówił w 2008 r. Marian Czochara na łamach Naszego Zabrze Samorządowego. - Podejmując różnorodne inicjatywy związane z wykonywaniem mandatu radnego, koncentruję się na kilku obszarach tematycznych. Jednym z nich są sprawy związane z oświatą. Przez dwie kadencje byłem bowiem przewodniczącym Komisji Oświaty. Dobrze więc znam tę problematykę. Staram się także aktywnie uczestniczyć w pracach Komisji Oświaty

Związku Miast Polskich. Obserwuję rozwiązania stosowane w innych częściach kraju, starając się, aby najlepsze z nich zaadaptowano do naszych zabrzańskich warunków - podkreślał.

Koncentrował się również na wspieraniu programów budowy i remontów dróg i chodników, tworzeniu nowych placów zabaw oraz remontów istniejących. - Sprawy związane z zapewnieniem dzieciom i młodzieży jak najlepszych warunków do nauki, a nauczycielom do pracy, są mi najbliższe, ponieważ przez całe zawodowe życie pracowałem na rzecz edukacji – zwracał uwagę na łamach naszej gazety.

Dla wszystkich, którzy go znali, Marian Czochara był człowiekiem niezwykle ciepłym, mądrym i konsekwentnym w działaniu. Jego zaangażowanie i postawa z pewnością pozostaną w pamięci wielu zabrzan.

GOR

Rekordowa frekwencja na Śląskim Klasyku



Tego jeszcze nie było! Podczas rozgrywanego w sierpniu Śląskiego Klasyku, czyli meczu Górnika z GKS-em Katowice, na trybunach Areny Zabrze zasiadło 28 236 kibiców. To absolutny rekord frekwencji na naszym stadionie!

Śląskiemu Klasykowi nie-zwykle emocje i oprawa towarzyszyły już na długo przed pierwszym gwizdkiem. Na promenadzie Areny Zabrze pojawiły się gokarty, piłkarski tor przeszkód, warsztaty chemiczno-fizyczne i strefa grillowania. Były dmuchańce, prezentacje samochodów, wirtualnej rzeczywistości i masa innych atrakcji.

- To mecz przyjaźni. To jest festiwal śląskiego sportu. Liczę na dobry

doping, zarówno z naszej strony, jak i Gieksy. Jest przyjaźń między kibicami i to się liczy. Dziękujemy za super atmosferę – mówili kibice, którzy tłumnie zjawili się na promenadzie stardionu.

Początek meczu miał dość spokojny przebieg. Wiele działo się za to na trybunach. Kibice obu ekip stworzyli niesamowity klimat widowiska, a decybele niosły się daleko, daleko poza stadion. Zwłaszcza, że spotkanie zakończyło się efektow-

nym zwycięstwem Trójkolorowych 3:0.

- Była świetna atmosfera i bardzo dobry mecz z obu stron – podkreślał po meczu trener Górnika Michał Gašparík.

- W każdym meczu mamy nieco inny styl, dopasowany do rywala i okazuje się, że często w tym sezonie jest to klucz do zwycięstwa. Musimy ufać sztabowi i realizować ich założenia – podsumowuje kapitan Górnika Erik Janža. GOR

A to ciekawe...

- * Najmłodszy kibicem na trybunach był 1-miesięczny Antoś.
- * Najstarszy kibicem okazał się 88-letni pan Emil.
- * 20 procent osób na trybunach stanowiły kobiety.
- * 80 procent osób na trybunach to panowie.
- * W dniu meczu Górnika z Gieksą swoje urodziny świętowało na stadionie 46 osób.
- * Wśród kobiet na Arenie Zabrze najłatwiej było spotkać Annę, a w dalszej kolejności Katarzynę, Agnieszkę oraz Julię.
- * W przypadku mężczyzn na trybunach zasiadło najwięcej Tomaszów, a następnie Marcinów, Mateuszków, a także Krzysztofów.

Zobacz
więcej
w TVZ





Z dziejów

zabrzańskie oświaty



Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrze Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. Wrzesień chyba wszystkim kojarzy się z rozpoczęciem roku szkolnego. Okazuje się jednak, że na przestrzeni lat młodzi mieszkańcy naszego miasta nie zawsze właśnie w tym miesiącu ruszali do szkolnych ławek.

Obowiązek szkolny, zwany także przymusem szkolnym, wprowadzono w Prusach w 1819 r.

W ustawie z 1825 r. postanowiono, że do szkoły pójść miały pięciolatki. W 1845 r. ustalono z kolei, że obowiązkowi szkolnemu podlegały dzieci w wieku 6–13 lat. Wraz z rosnącą liczbą ludności, powiększała się sieć szkół elementarnych, których nazwę z czasem zmieniono na szkoły powszechne (Volksschule – błędnie tłumaczona na język polski jako szkoła ludowa). Nadzór nad nimi sprawowały powiatowe inspekcje szkolne.

Po utworzeniu powiatu zabrskiego w marcu 1873 r., również w Zabrzu powstała powiatowa inspekcja szkolna. W 1887 r. podlegało jej 31 szkół, do których uczęszczało 11944 uczniów. Siedem lat później, w 1894 r., były to już 32 szkoły z 15267 uczniami w 194 klasach. Średnio w powiecie było to 78 uczniów w klasie!

W 1899 r. w powiecie zabrskim istniały już dwa okręgi inspekcji szkolnej. Okręg Zabrze I obejmował Małe Zabrze, Stare Zabrze, Dorotę, Sośnicę, Zaborze Wieś i Porębę, Makoszowy. W 13 szkołach było 130 klas, a 111 nauczycieli uczyło 10255 uczniów (na jednego nauczyciela przypadało 92 uczniów). Okręg Zabrze II obejmował Bielszowice, Kończyce, Pawłów, Biskupice,

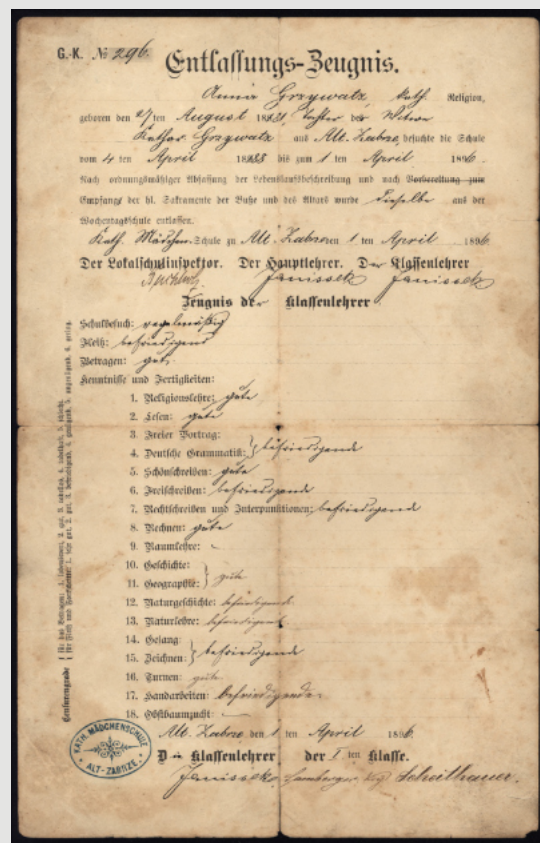
Bujaków, Paniowy, Paniówki, Rudę oraz Zaborze Kolonie A, B, C i D. W 21 szkołach było 145 klas, a 132 nauczycieli uczyło 10897 uczniów (na jednego nauczyciela przypadało 82 uczniów).

W następnych latach zmieniono granice tych okręgów. W 1911 r. do okręgu Zabrze I należały Bielszowice, Kończyce, Pawłów, Makoszowy, Maciejów, Sośnica i Zabrze. W 29 szkołach były 304 klasy, a 291 nauczycieli uczyło 20871 uczniów (na jednego nauczyciela przypadało 71 uczniów). Okręg Zabrze II obejmował Biskupice, Bujaków, Chudów, Paniowy, Paniówki, Rudę i Zaborze. W 24 szkołach było 212 klas, a 205 nauczycieli uczyło 14542 uczniów (na jednego nauczyciela przypadało 70 uczniów).

Nauczyciel zarabiał pod koniec XIX w. około 1400 marek rocznie. Mógł mieszkać w szkole, a jeżeli wynajmował mieszkanie, to czynsz opłacało mu państwo. Młodzi nauczyciele z krótkim stażem otrzymywali dodatek czynszowy. Nauczyciele w powiecie zabrskim byli w większości absolwentami seminariów nauczycielskich w Białej, Głogówku, Głucholazach, Oleśnie, Opolu, Pilchowicach, Pyskowicach, Prószkowie i Wrocławiu. Zdecydowaną większość grona pedagogicznego stanowili mężczyźni.

Większość szkół powszechnych w powiecie zabrskim stanowiły

szkoły katolickie, często osobne dla chłopców i dla dziewcząt. Poza tym było kilka szkół ewangelickich, szkoła żydowska, a także Simultanschule, czyli szkoły dla dzieci różnych wyznań. Czasami było tak, że w jednym budynku, odpowiednio podzielonym, znajdowały się dwie szkoły – osobna dla chłopców



Świadectwo odejścia z Katolickiej Szkoły dla Dziewcząt w Starym Zabrzu, 1896 (ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu)

i osobna dla dziewcząt (np. w Zabrzu przy obecnej ul. Królewskiej funkcjonowała szkoła nr 14 dla chłopców i szkoła nr 15 dla dziewcząt). Zdarzało się również, że w szkole katolickiej uczyły się dzieci wyznania ewangelickiego i mojżeszowego.

Rok szkolny zaczynał się w Prusach 1 kwietnia i trwał do 31 marca. W jego trakcie miały miejsce cztery przerwy od nauki. O ile ferie świąteczne, tak przypadające na okres Bożego Narodzenia, jak i Wielkanocy, miały swoje terminy związane bezpośrednio z terminem tych świąt, to już z feriami letnimi i jesiennymi było różnie. Np. w 1900 r. we wszystkich szkołach powszechnych w ówczesnym powiecie zabrskim nauka przed feriami letnimi zakończyła się 7 lipca. Same zaś ferie trwały do 22 lipca w Bujakowie, Chudowie, Paniowach i Paniówkach; do 29 lipca w Biskupicach, Bielszowicach, Pawłowie, Kończycach, Rudzie, Makoszowach i Sośnicy; do 5 sierpnia w Borsigwerku, Starym Zabrzu, Małym Zabrzu, Dorocie i Zaborzu. Z kolei nauka przed feriami jesiennymi (zwanymi również czasem kartoflanymi) we wszystkich szkołach zakończyła się 29 września. Uczniowie w Starym Zabrzu, Małym Zabrzu, Zaborzu, Borsigwerku i koloniach Zaborze A, B, C, D wrócili do szkół już 8 października. Tydzień później, bo 15 października naukę wznowili uczniowie w Makoszowach, Sośnicy, Biskupicach, Bielszowicach, Kończycach, Pawłowie i Rudzie. Najpóźniej, bo dopiero 22 października, rozpoczęła się nauka w Bujakowie, Chudowie, Paniowach i Paniówkach.

Osiem lat później, w 1908 r., terminy tych ferii w poszczególnych szkołach wyglądały następująco. Ferie letnie w Zabrzu zaczęły się w sobotę 4 lipca i zakończyły we wtorek 4 sierpnia. Tego samego dnia zaczęły się ferie w Biskupicach, Rudzie i Zaborzu, lecz trwały o tydzień dłużej, do 9 sierpnia. W Bielszowicach, Pawłowie i Kończycach wakacje letnie trwały od 5 lipca do 2 sierpnia. 12 lipca rozpoczęły się ferie w Makoszowach, Maciejowie i Sośnicy. W dwóch pierw-



Grono pedagogiczne Szkół Powszechnych w Zabrzu przy Dorothenstr., ok. 1915 (ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu)

szych miejscowościach trwały one do 2 sierpnia, zaś w trzeciej – do 9 sierpnia. Najpóźniej, bo dopiero 19 lipca, wakacje zaczęły się w Bujakowie, Chudowie, Paniowach i Paniówkach. Dzieci z tych miejscowości do szkół wróciły 10 sierpnia. Również ferie jesienne w powiecie zabrzańskim zaczynały się i kończyły różnie w poszczególnych miejscowościach. W Zabrzu, Biskupicach, Rudzie i Zaborzu trwały od 3 do 12 października; w Bielszowicach, Pawłowie i Kończycach – od 4 do 18 października; w Makoszowach – od 1 do 14 października; w Maciejowie – od 27 września do 18 października; w Sośnicy – od 27 sierpnia do 11 października; w Bujakowie, Chudowie, Paniowach i Paniówkach – od 27 września do 18 października. Powodem takiego zróżnicowania długości trwania ferii letnich i jesiennych wydaje się być podział na gminy o charakterze przemysłowym i gminy o charakterze rolniczym. W tych drugich dłuższe były ferie jesienne, bo dzieci potrzebne były przy pracach polowych. Dzieci uczęszczające do szkoły wpisywano do katalogu szkolnego. Nie wszystkie zgłaszały się w obowiązującym terminie. Z katalogu katolickiej szkoły dla dziewcząt w Starym Zabrzu wynika, że 1 kwietnia 1881 r. do klasy VI (dziewczęta urodzone w latach 1873–1875) zapisano jedną uczennicę, 4 kwietnia – dwie kolejne, 5

kwietnia – cztery, 6 kwietnia – sześć, 7 kwietnia – trzy, 8 kwietnia – dwie. W następnych dniach, aż do 2 maja, zapisano do tej klasy jeszcze 84 uczennice, łącznie było ich 102.

Świadectwo szkolne otrzymywały jedynie dzieci kończące naukę w szkole (Entlassungs-Zeugnis); nie było świadectw na zakończenie każdej klasy. Zamiast nich z czasem pojawiły się zeszyty świadectw (Zeugnis-Heft), w które wpisywano oceny końcowe uzyskiwane przez uczniów na zakończenie poszczególnych półroczy. Pod koniec XIX w. na świadectwie oceniano uczęszczanie do szkoły, pilność i sprawowanie. Poza tym wymieniono na nim 18 przedmiotów: naukę religii, czytanie, recytację, gramatykę niemiecką, kaligrafię, wypracowanie (Freischreiben), pisanie poprawne (ortograficzne) i interpunkcję, liczenie, geometrię, historię, geografii, historię naturalną, przyrodę, śpiew, gimnastykę, prace ręczne, sadownictwo. Oceny z takiego świadectwa wpisane były również w odpowiedniej rubryce w katalogu szkolnym. Na świadectwie z 1909 r. pięć przedmiotów (czytanie, recytacja, gramatyka niemiecka, wypracowanie, pisanie poprawne i interpunkcja) połączono w jeden – niemieczna (Deutsch). Poza tym zniknęło z niego sadownictwo.

Piotr Hnatyszyn
Muzeum Miejskie w Zabrzu

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER

Zabrzeński Informator Kulturalny



Zabrzmią organy

To nie lada gratka dla miłośników muzyki organowej. We wrześniu odbędzie się 30. już edycja Zabrzeńskiego Międzynarodowego Festiwalu Organowego im. ks. Antoniego Chlondowskiego. W tym roku koncerty zaplanowano w kościołach św. Krzyża, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Wniebowzięcia NMP i św. Józefa. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.festiwal-organowy.pl.

Fot. Andrzej Drożdżał/Filharmonia Zabrzeńska



Rusza 76. sezon

Na 12 września zaplanowano inaugurację 76. sezonu artystycznego Filharmonii Zabrzeńskiej. W programie koncertu „Muzyczne wspomnienia z wakacji” znalazły się m.in. utwory Manuela de Falla, Leroya Andersona czy też Feliksa Mendelssohna. Za pulpitem dyrygenckim stanie Alicja Pacześniak-Słota.



DMiT odkrywa sekrety

Swoje sekrety odkryje 13 września Dom Muzyki i Tańca. W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa możliwe będzie zwiedzanie wyjątkowego obiektu z historykiem Dariuszem Walerjańskim. Goście poznają architekturę tego niezwykłego budynku, historie artystów, którzy tu gościli, tajemnicze tunele, podziemną rotundę i orkiestron. Szczegóły na www.dmit.com.pl.

Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze

Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała
de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

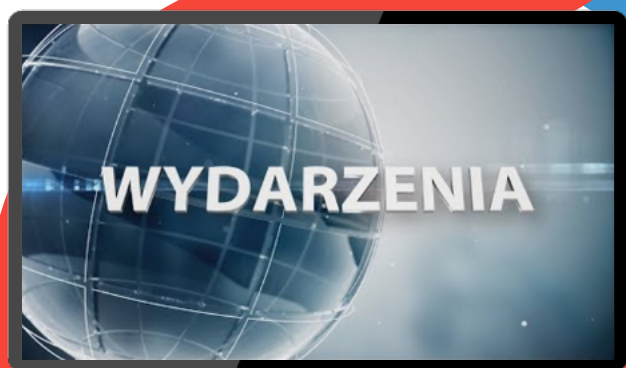
Redakcja:

Igor Cieśllicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:

UM Zabrze
Redakcja zastrzega sobie prawo
do skrótów i redakcyjnego
opracowania tekstów.

Włącz Telewizję Zabrze!



„Wydarzenia”

Poniedziałek-Piątek,
godz. 17.15 i 20.00
prezentujemy najświeższe
wiadomości z naszego miasta

„Raport z Ratusza”

Piątek, godz. 17.30

informujemy o tym, czym w mijającym
tygodniu zajmowali się miejscy urzędnicy



Tutaj nas znajdziesz:

- **kanal 140 w sieci Vectra**
- **www.tvzabrze.pl**
- **aplikacja TV Zabrze**



Projekty edukacyjne ZUS



PROJEKT ZUS

Dla uczniów szkół podstawowych

Składa się z jednej godziny lekcyjnej instruktażowej (45 minut), którą prowadzi nauczyciel w formie tradycyjnej lub on-line. Następnie uczniowie, przy wsparciu nauczyciela i opiekuna ZUS, realizują projekt polegający na przygotowaniu filmu, komiksu lub plakatu wyjaśniającego, dlaczego ubezpieczenia społeczne są ważne. Najlepsze prace zespołów wezmą udział w ogólnopolskim konkursie. Projekt może być prowadzony w każdym czasie (przez cały rok) we wszystkich szkołach, które się do niego zgłosiły.



Zapraszamy nauczycieli i uczniów

Ewa Brożek,
dyrektor Oddziału ZUS
w Zabrzu

Lekcje z

Dla uczniów szkół ponadpodstawowych

To cykl czterech godzin lekcyjnych instruktażowych (4x45 minut) z zakresu ubezpieczeń społecznych, podczas których nauczyciel omawia następujące tematy:

- Lekcja pierwsza – Świadomy zawsze ubezpieczony
- Lekcja druga – Co Ci się należy, kiedy płacisz składki
- Lekcja trzecia – Renty i emerytury
- Lekcja czwarta – e-ZUS, czyli firma pod ręką

Olimpiada

Zachętą do uczestnictwa w programie jest olimpiada „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”, która zyskała status olimpiady tematycznej (zawodowej) Ministerstwa Edukacji Narodowej. Do wygrania są atrakcyjne nagrody dla uczniów i szkół na każdym z trzech etapów olimpiady. Laureaci uzyskują również indeksy na wybrane uczelnie lub dodatkowe punkty w procesie rekrutacyjnym.

Przystępujemy do realizacji kolejnej edycji projektów edukacyjnych dla szkół. Mają one zwrócić uwagę młodzieży na potrzebę ubezpieczenia się w czasie aktywności zawodowej oraz pokazać konieczność indywidualnej dbałości o swoją emeryturę w przyszłości. Każdy z naszych projektów dostosowany jest do wieku uczniów i metod, które są używane na danym etapie kształcenia. Zapewniamy bezpłatne materiały dydaktyczne oraz wsparcie merytoryczne dla nauczycieli. Projekty prowadzimy pod patronatem Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministra Edukacji.



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

Dowiedz się więcej: 32 272 97 20 lub 502 009 837